



STAGG VINTAGE BRONZE

Po serii Black Metal, prezentowanej w numerze 4/09 Perkusisty przyszedł czas na kolejną, surową w wykończeniu odsłonę belgijskiego producenta. W tym celu ekipa z FX-Music dostarczyła nam sekic blach VB.

A cóż takiego set zawiera? Hi-hat 14, crash 16, ride 20 i splash 12 cali, wszystkie z nazwą – medium. Talerze robią bardzo przyjemne wrażenie pod względem wizualnym. Podobnie jak Black Metal, tak i Vintage ma surową górę i tradycyjny dół. Być może firma powinna pomyśleć nad poprawieniem wyglądu dolnej części blach, ponieważ nie jest to wykończenie wysokich lotów. Pamiętajmy jednak, że są to talerze ekonomiczne, więc jeżeli chodzi

o tę półkę otrzymujemy naprawdę estetyczne blaszki. Młodzi perkusiści, którzy marzą o komplecie tureckich blach kutych ręcznie, mogą mieć do nich przysmarę właśnie poprzez wypróbowanie VB. Sprawdźmy, jak zachowują się poszczególne modele serii z wyraźnym uwzględnieniem ich przeznaczenia. Mamy tu na myśli początkujących perkusistów szukających w miarę tanich blach.

Crash

Zacznijmy od małej szesnastki. Talerz jest niezmiernie wybuchową blaszką, jednak całą swoją siłę demonstruje dopiero w momencie, gdy potraktujemy ją z większą krzepą. Odnosi się to również do pozostałych talerzy serii. Uderzane pojedynczo i lekko, brzmiałyby

koszmarne. W momencie, gdy damy crashowi zrobić porządek krasz! możemy uzyskać satysfakcjonujące brzmienie. Zakres dynamiczny jest więc ubogi. Uderzeniu towarzyszy jasna barwa i średnia długość wybrzmiewania, która nie jest równomierna. Przy bardzo mocnym uderzeniu brzmienie jest przeszywające z olbrzymim bogactwem alikwot. Przez to dla wielu blaszka ta może być mało doprecyzowana i mało konkretna. Z pewnością przydać się może w szybszych momentach utworów wymagających wyraźnie zaakcentowanych miejsc.

Splash

Dwunastocalowe splashe to bardzo ciekawe talerze. Umieściłoby się między crashami,

+ Plusy:

- + Estetyczne wykończenie „góry”
- + Spójne brzmienie splash i crash
- + Cena (z wyjątkiem ride)

- Minusy:

- Bardzo słabe wykończenie dołu
- Ride
- Wąskie możliwości wykorzystania hi-hatu



a specyficznymi splashami w zależności od modelu i serii przejmują większe cechy jednych lub drugich. W przypadku VB splash jest kontynuacją brzmienia crasha. Został przez wszystkich zgodnie uznany najsympatyczniejszą blaszką zestawu. Soczysty, mięsisty strzał z wyraźnym, jednak nie potężnym, atakiem. Doskonale może przydać się również jako talerz rytmiczny.

Hi-Hat

Czas na talerze podstawowe czyli ride i właśnie hi-hat. Jest on dość piaszczystą konfiguracją, co wyraźnie słychać, gdy grany jest półotwarty. Zamknięty jest bardzo cichy i również mało zdefiniowany, co może być wywołane faktem, że obie części hi-hatu są blachami o bardzo podobnych grubościach. Dają się zauważyć wyraźne przeskoki między typowym tyknięciem, gdy gramy pałeczką w zamknięty, a piaszczystym szumem, gdy grany jest półotwarty. Problemem będzie więc płynne balansowanie groove'em. Raczej nie jest polecany do solowych popisów. Z chwilą, gdy zaczynamy grać mocno całym ciałem pałeczki, a nie główką, hi-hat będzie zdecydowanie bardziej przydatny w rockercie niż lekkich akustyczno-jazzowych klimatach.

Ride

Talerz ride jest – niestety – najslabszym ogniwem całego setu. Jego „ping” jest mało wyraźny i szybko zastygnie go wzbudzające się tło. Na próbkach dźwiękowych główka ride jest w miarę słyszalna ze względu na wyraźne i czytelne uderzenia. W momencie, gdy zaczynamy grać nieco szybciej lub gęściej wspomniane tło blachy zaczyna nam przysłaniać również i tę część blaszki, powodując ją bardzo nieczytelną. Blacha ma bardzo słaby atak i jej dynamika nie jest szeroka. Cena za taki ride jest – naszym zdaniem – nieco wygórowana. No, ale być może przypadnie komuś do gustu właśnie takie brzmienie. Co ciekawe, talerz może się nam sprawdzić uderzany od czasu do czasu jako crash.

Podsumowanie

Seria VB jest dla początkujących bębniarzy ciekawą ofertą. Dotyczy to wyglądu, jak i brzmienia. Przeznaczone są do różnych odmian lekkiego rocka, gdzie powinny sprawdzić się najlepiej. Talerze sprawiają wrażeniem, jakby bazowały na jednym koncepcie, a różnica między nimi wynika głównie z ich rozmiarów. Chodzi tu głównie o linię ride-crash-splash. Ma to swoje



potwierdzenie również w cienkich talerzach hi-hatu. W przypadku VB trudno nazwać to zarzutem. Seria jest dość tania i posiadanie takich talerzy może przysporzyć wiele radości i zachęcać do gry, co jest ogromnym plusem. Bębniarze z dużym doświadczeniem i stażem nie będą zadowoleni z serii, ale w tym przypadku nie taki jest cel istnienia serii. Plastyczność talerzy może świadczyć o tym, że nie będą pękać szybko, ale to już trzeba stwierdzić po graniu o wiele dłuższym. Jeżeli takie modele mają być produkowane z myślą o rozwoju młodych perkusistów to jesteśmy jak najbardziej za!

Dystrybutor: FX-Music
Testowali:
Maciej Nowak, Paweł Sapija

Ceny talerzy:

- 12" VB medium splash – 189 zł
- 16" VB medium crash – 349 zł
- 20" VB medium ride – 879 zł
- 14" VB medium hi-hat – 649 zł